

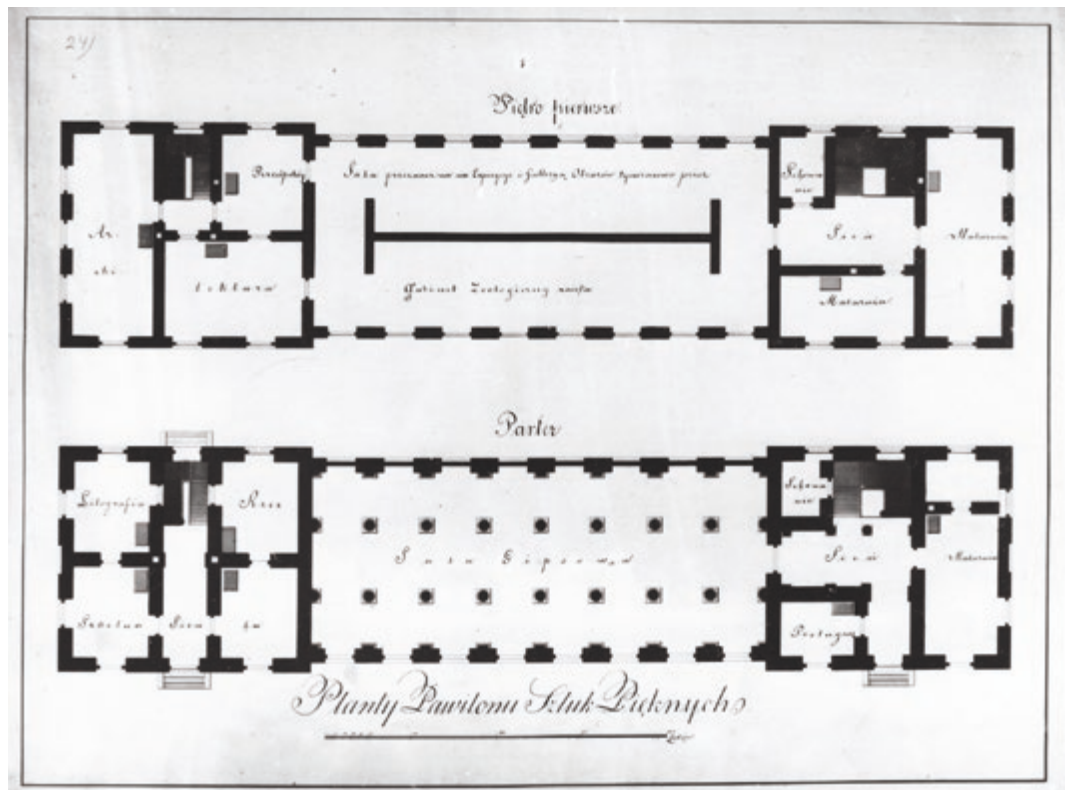
„Mumija niewiasty” – XIX-wieczne początki zbiorów egiptologicznych Muzeum Narodowego w Warszawie

Większość zabytków sztuki egipskiej znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie kryje się w spisach depozytowych i inwentarzach muzealnych z 1918 i 1919 roku, dlatego wiedzą o nich tylko nieliczni. Inaczej rzecz się ma, jeżeli chodzi o mumie i sarkofagi. Egzotyczny charakter tego typu zabytków przemawiał do wyobraźni, każde ich pojawienie się w Polsce było zatem skrzętnie odnotowywane w prasie codziennej. Oprócz informacji zamieszczanych w czasopismach warszawskich, głównymi źródłami archiwalnymi są: inwentarze Muzeum Sztuk Pięknych z lat 1863–1877, spis obiektów przekazanych w 1869 roku z Muzeum Sztuk Pięknych do Muzeum Starożytności przy Bibliotece Głównej (katalog obiektów muzeum, niestety fragmentarycznie zachowany, został sporządzony przez Hipolita Skimborowicza)¹, spis obiektów przekazanych przez Uniwersytet Warszawski jako depozyt do Muzeum Narodowego m.st. Warszawy w latach 1918–1919, inwentarz muzealny i karty inwentarzowe zabytków sprzed wojny. Zachowały się akta dotyczące organizacji Muzeum Sztuk Pięknych, z których wynika, że myślano wówczas nie tylko o zbiorach malarstwa, rysunku i rzeźby, lecz także o zbiorach archeologicznych i innych starożytnych osobliwościach – w tym egipskich.

W czerwcu 1864 roku na posiedzeniu Komitetu, któremu przewodniczył Justynian Karnicki – ustanowionego dla zaprojektowania i zorganizowania Muzeum Sztuk Pięknych – stwierdzono, że najłatwiejszym rozwiązaniem, pociągającym za sobą najmniej kosztów, byłoby przerobienie gmachu Szkoły Sztuk Pięknych. Zdaniem jej dyrektora i profesorów należących do komitetu budynek ten „dotychczasowemu przeznaczeniu zupełnie nie odpowiada i dla Szkoły dogodnie przerobionym być nie może, a po dokładnym zbadaniu okazało się, że z łatwością może być urządzony dla Muzeum i odpowiadałby w zupełności wszelkim potrzebom tegoż”².

¹ Hipolit Skimborowicz – podbibliotekarz w Bibliotece Głównej, publicysta, archeolog amator i kolekcjoner, w 1869 powołał Muzeum Starożytności. Muzeum to zostało później (w 1871) przekształcone w Gabinet Archeologiczny w ramach Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Zob. Witold Benedyktowicz, *Hipolit Skimborowicz – dziennikarz – bibliograf – bibliotekarz*, „Roczniki Uniwersytetu Warszawskiego” 1964, 5, zeszyt 1, s. 35–62.

² Protokół z posiedzenia Komitetu ustanowionego dla zaprojektowania i zorganizowania Muzeum Sztuk Pięknych w Warszawie z dnia 6–18 czerwca 1864. Archiwum Muzeum Narodowego w Warszawie (dalej: Archiwum MNW), sygn. 15. [Oryginalna pisownia cytowanego źródła została poddana modernizacji, zgodnie z obowiązującymi normami edytorskimi – przyp. red.].

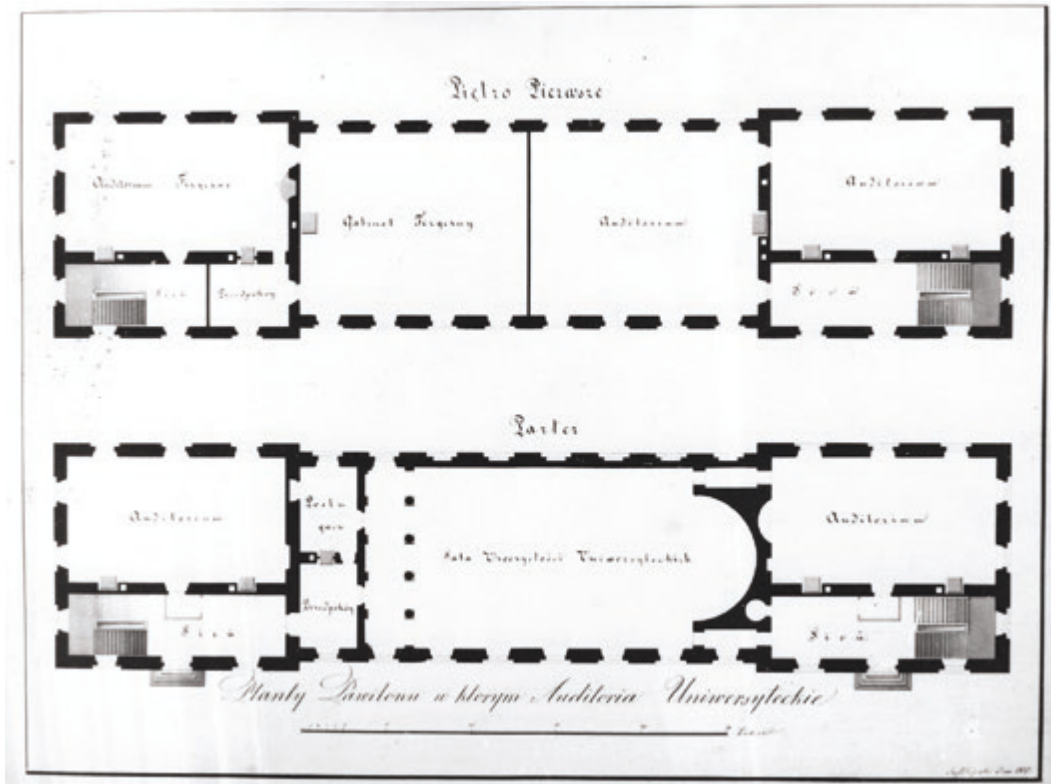


Gmach Szkoły Sztuk Pięknych to tzw. Gmach Audytoryjny³ (wykorzystywany długo przez Warszawski Uniwersytet Medyczny, a od 2017, po renowacji, przez Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego). Do tej pory muzeum zajmowało dwa pomieszczenia: galeria odlewów gipsowych mieściła się na parterze gmachu Sztuk Pięknych (zwanego w owym okresie Gabinetem Zoologicznym; obecnie mieści się tam Instytut Historyczny), galeria obrazów znalazła tymczasowe lokum w Szkole Sztuk Pięknych⁴, w niewielkiej pracowni jednego z profesorów malarstwa.

Profesorowi Bolesławowi Podczaszyńskiemu zostało powierzone przygotowanie projektu takiej przebudowy gmachu, aby mogły się w nim pomieścić zarówno sale przeznaczone do eksponowania obrazów, jak i Muzeum Archeologiczne. Podczaszyński zaproponował następujący układ: „Osobne wejście prowadzi z podwórza do sieni ogrzanej z posadzką kamienną,

³ Szkoła od 1846 zajmowała część gmachu zw. Fizycznym bądź Audytoryjnym ze względu na to, że pierwotnie mieściły się w nim audytoria, sala uroczystości uniwersyteckich i Gabinet Fizyczny – zob. Feliks Paweł Jarocki, *Kronika Pałacu Kazimierzowskiego z 34 ostatnich lat*, 1846, rkps, Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Teki Korotyńskich, teka IV/41; Feliks Maksymilian Sobieszczański, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy*, Warszawa 1848, s. 118.

⁴ Warto w tym miejscu wspomnieć, że spore zamieszanie wynika z podobieństwa nazw (co było zresztą przez lata powodem ich błędnej identyfikacji). Chodzi mianowicie o gmach Sztuk Pięknych, zwany też dawniej Gmachem Zoologicznym lub Pomuzealnym (ob. Instytut Historyczny) oraz o Gmach Audytoryjny, zwany też Fizycznym, w którym znalazła się Szkoła Sztuk Pięknych. Tak więc czym innym jest Szkoła Sztuk Pięknych, a czym innym gmach Sztuk Pięknych.



a z niej do dolnej sali przeznaczonej na Muzeum Archeologiczne, która przy umiejętnym jej użyciu na czas jakiś wystarczy dla przedmiotów obecnie tu kwalifikujących się i przybyć mogących. Sala ta powiększoną znacznie 5ma oknami dostatecznie oświeconą będzie, okna zaś kratami żelaznymi ubezpieczyć należy. Z sieni po schodach, które pozostają tymczasem dawniejsze, z zamianą jedynie niebezpiecznych już i starych żelaznych poręczy na nowe dębowe, przeszedłszy przed podest w Entresoli także ogrzany, na którym urządzi się Kontrmarkarnię dla odbioru płaszców, lasek itp. przedmiotów, wstępuje się na piętro, gdzie obszerny podest prowadzi głównymi drzwiami do Sal Muzealnych, a drugimi do Gabinetu Dyrektora”⁵. Dalej następuje opis sal przeznaczonych na ekspozycję rycin i obrazów z kolekcji Muzeum Sztuk Pięknych oraz na pracownię konserwacji. Koszt całej przebudowy obliczono na 14 000 rubli, z czego 4500 miano uzyskać ze sprzedaży materiału z rozbiórki niepotrzebnych elementów, takich jak stare przepierzenia, podłogi itp., a rzeczywisty koszt wyniósłby tylko 9500 rubli. Z wyszczególnienia przewidywanych kosztów, dołączonego do protokołu z posiedzenia komitetu, można się ponadto dowiedzieć, że nowe drzwi do Muzeum Archeologicznego szacowano na 75 rubli, a powiększone okna tamże miały kosztować po 60 rubli za sztukę. Układ pomieszczeń w Gmachu Audytoryjnym pokazują „Planty Pawilonu”, sporządzone przez Jana Tańkowskiego w 1827 roku (il. 1); Muzeum Archeologiczne miało zająć salę usytuowaną na parterze (widoczną w lewym górnym rogu rysunku projektowego).

il. 1 | fig. 1

Jan Tańkowski,
Plany Gmachu
Audytoryjnego
Uniwersytetu
Warszawskiego
(ob. gmach
Wydziału Nauk
Politycznych i Studiów
Międzynarodowych UW)

The layout of the
Auditorium Building
of the University of
Warsaw (currently
the building
of the Faculty of
Political Science
and International
Studies of the
University of
Warsaw), 1827

foto: Archiwum
Główne Akt Dawnych

⁵ Archiwum MNW, sygn. 15.



il. 2 | fig. 2

Pseudomumia
dziecka, XVIII w. (?),
Muzeum Narodowe
w Warszawie
| Pseudo-mummy
of a child, 18th c. (?),
The National
Museum in Warsaw

fot. | photo Adam
Oleksiak / Muzeum
Narodowe w Warszawie

Mimo tak oszczędnie wyliczonego budżetu muzeum nie powstało. Z braku innej lokalizacji nie udało się wyprowadzić Szkoły Sztuk Pięknych; nie było też pieniędzy na większe przebudówki. W rezultacie Muzeum Sztuk Pięknych zajęło w tym gmachu tylko trzy sale na piętrze, gdzie powstała galeria obrazów, zbiory archeologiczne zaś przechowywane były nadal w różnych zakamarkach pawilonów uniwersyteckich.

O jakich zbiorach archeologicznych mowa? Zgodnie z ustawą o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim powołującą Muzeum Sztuk Pięknych, oprócz obrazów, rycin i gipsów miał się w nim znaleźć także dział archeologiczny, przejmujący zbiory z uniwersyteckiego Gabinetu Starożytnych Osobliwości. Gabinet ten, nastawiony przede wszystkim na kolekcjonowanie zabytków związanych z przeszłością ziem polskich, słabo się rozwijał, mimo odezwy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nawołującej do przekazywania uniwersytetowi starożytności krajowych, i wreszcie został przyłączony do Gabinetu Numizmatycznego. Jego dzieje zostały dokładnie opisane w pracach poświęconych historii archeologii na Uniwersytecie Warszawskim⁶. Po upadku powstania listopadowego zbiory numizmatyczne wraz z kolekcją niewielkich posążków brązowych wywieziono do Rosji, a większość obiektów archeologicznych pozostała na miejscu. W 1848 roku zbiór liczący 123 eksponaty był prezentowany w trzech szafach przy Gabinetecie Zoologicznym, na piętrze pawilonu Sztuk Pięknych (zw. Pomuzealnym), gdzie obecnie mieści się Instytut Historyczny. Według Sobieszczańskiego, kolekcja ta „dzieli się na dwa oddziały to jest: oddział osobliwości, złożony w większej części z ubiorów, zbroi i narzędzi różnych narodów, i oddział rozmaitych starożytności, pomiędzy którymi są: 21 urn słowiańskich w ziemi znalezionych, mumia egipska i narzędzia chińskie”⁷. Część ekspozycji archeologicznej była ulokowana w gmachu Biblioteki Rządowej w Pałacu Kazimierzowskim. Jak informuje monografia Bielińskiego⁸ w zbiorach Gabinetu Zoologicznego znajdowała się jeszcze jedna mumia (przez Sobieszczańskiego niewzmiankowana).

⁶ Józef Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 1, Warszawa 1907, s. 649; Jerzy Kolendo, *Zbiory zabytków archeologicznych oraz kolekcje numizmatyczne na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1816–1915* [w:] *Dzieje archeologii na Uniwersytecie Warszawskim*, red. Stefan Karol Kozłowski, Jerzy Kolendo, Warszawa 1993, s. 30; Tomasz Mikocki, *Historia zbiorów starożytności Uniwersytetu Warszawskiego* [w:] *ibidem*, s. 42.

⁷ Feliks Maksymilian Sobieszczański, *Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy*, Warszawa 1848, s. 458–459. Sobieszczański podaje też, że gabinet ten dwa razy w tygodniu otwarty był dla publiczności.

⁸ J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski...*, op. cit., s. 538: „Mumij – 2, cena nieoznaczona”.

Skąd jednak na uniwersytecie mumie egipskie?⁹ Wiadomości o ich proveniencji czerpiemy z ówczesnej prasy. Pierwsza mumia została ofiarowana do zbioru osobliwości przez „J.W. Aloizego Hrabiego Potockiego Dziedzica Tykocina” w 1821 roku, za co Uniwersytet Królewski Warszawski składał temuż „najczulsze podziękowanie”¹⁰. To prawdopodobnie falsyfikat z końca XVIII wieku, jakich wiele w muzeach całego świata (il. 2)¹¹. Już w 1869 roku w spisie obiektów przekazywanych przez Justyniana Karnickiego, dyrektora honorowego Muzeum Sztuk Pięknych, do powstającego przy Bibliotece Głównej Muzeum Starożytności, określona była jako „fabrykat”¹².

Dziś okazuje się jednak, że problem autentyczności tej mumii (i innych tego rodzaju) wymaga dalszych kompleksowych badań, zawiera ona bowiem w sobie zarówno elementy niewątpliwie fałszywe (papier imitujący twarz i przypadkowe kości w środku), jak i oryginalne, starożytne – amulety wetknięte między zwoje bandaży, wykryte dzięki prześwietleniom wykonanym w ramach badań Warsaw Mummy Project¹³.

Druga mumia została przywieziona z Egiptu w 1826 roku przez Jana Wężyka-Rudzkiego, malarza, rzeźbiarza i architekta, związanego niegdyś z domem Potockich (był sekretarzem ministra oświecenia Stanisława Kostki-Potockiego). Niewykluczone, że jego podróż została zrealizowana dzięki funduszom przeznaczonym na to wcześniej przez Kostkę-Potockiego¹⁴. Pojawienie się w Polsce kolejnej mumii odbiło się szerokim echem w prasie: „Monitor Warszawski” odnotował ten fakt pod datą 14 grudnia 1826 roku (czwartek), „Kurier Litewski” pod datą 15 grudnia (piątek), „Gazeta Warszawska” i „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” pod datą 16 grudnia (sobota). Komunikaty różnią się tylko drobnymi szczegółami: „Pan Józef [chodzi o Jana – przyp. MD] Rudzki, były Adiunkt w Komisji Rządowej Oświecenia, powrócił do Europy, z podróży swojej przedsiębranej do Egiptu. List jego ostatni jest bardzo świeżej daty (z dnia 9 listopada), i pisany jeszcze na morzu, blisko wyspy Elby, na pokładzie szwedzkiego okrętu Anna. Między wielu osobliwościami, wiezie z sobą mumią, wydobytą w Tebach z grobów królewskich i tak dobrze zachowaną, iż, jak oświadcza, w muzeum wiedeńskim, tokańskim, rzymskim i neapolitańskim nie ma żadnej, która by się z nią, co do piękności, równać mogła. Jeszcze jej nie otwierano, tylko trzy skrzynie, w których jest złożona; jedna z tych skrzyń jest sykomorowa. Pan Rudzki nie donosi czyli mumia ta ma papirus, jaki zwykle pod pachą lub w rękę zmarłej osoby z jej biografią kładziono. Mumia ta jest przeznaczona do gabinetu Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu”.

⁹ Dokładna historia uniwersyteckiej kolekcji sarkofagów egipskich została opisana w publikacji traktującej o zbiorach artystycznych Uniwersytetu Warszawskiego – zob. Monika Dolińska, *Egipskie mumie i sarkofagi z kolekcji Uniwersytetu Warszawskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie* [w:] *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego. Ars et educatio*, redakcja naukowa i koncepcja tomu Jerzy Miziołek, Warszawa 2003, s. 445–462.

¹⁰ „Kurier Warszawski” (Nowości Warszawskie), 26 października 1822, nr 256, s. 1.

¹¹ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 200334 MNW, Monika Dolińska, *Falsyfikaty nie całkiem fałszywe, mumie nie całkiem prawdziwe*, „Światowit” 2000, nr 2(43), fasc. A, s. 32–34; eadem, *On the Bizarre Career of Mummies in Modern Times* [w:] *Falsifications in Polish Collections and Abroad*, red. Jerzy Miziołek, Warszawa 2001, s. 44–46. *Światowit* Supplement Series A: Antiquity, vol. 8.

¹² *Spisok archieologiczeskich i drugih przedmiotam pieredanym iz Warszawskogo Muzeja Izjaszcznych Iskusstw w Warszawskuju Gławnuju Bibliotieku. Przedmiety pierieszedzije w Muziej Izjaszcznych Iskusstw iz Zoolożiczeskogo i b. Gipsogo Kabinietu*, poz. 61. Dział Inwentarzy MNW.

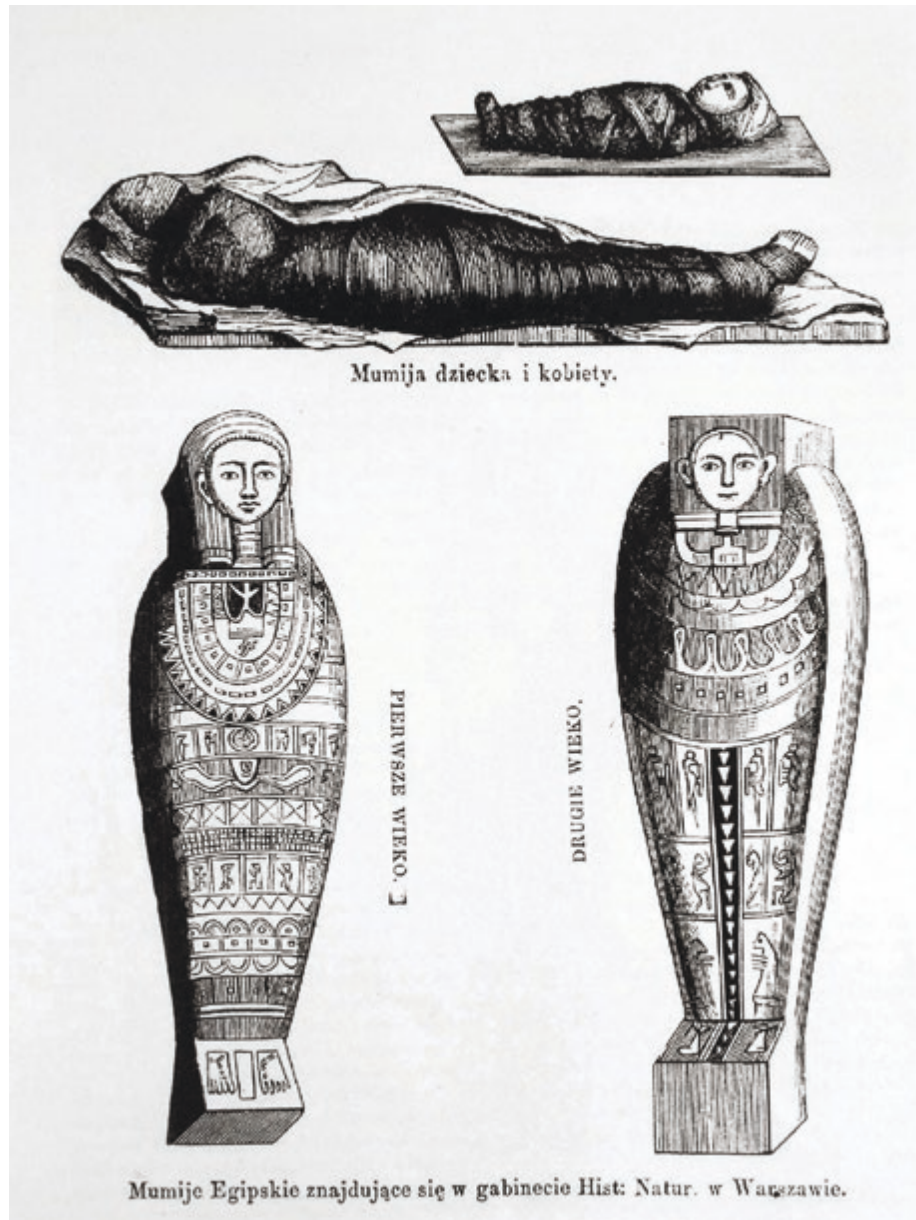
¹³ Warsaw Mummy Project – zespół naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego w składzie: Kamila Braulińska (egiptolog zoolog), Marzena Ożarek-Szilke (egiptolog antropolog) i Wojciech Ejsmond (egiptolog) od 2015 zajmuje się badaniem ludzkich i zwierzęcych mumii w Muzeum Narodowym w Warszawie.

¹⁴ Piotr Jaworski, *Wiadomość o Janie Wężyku-Rudzkim (1792–1874), miłośniku egipskich starożytności. Z dziejów zbiorów starożytności Uniwersytetu Warszawskiego*, „Światowit” 2001, nr 3(43), fasc. A, s. 50–51.

il. 3 | fig. 3

„Mumije Egipskie znajdujące się w gabinecie Hist. Natur. w Warszawie” za: „Przyjaciół dzieci” 1862, R. 2, 87, s. 381
 | “Egyptian Mummies in the Cabinet of Natural History in Warsaw” from Przyjaciół dzieci (1862), Ann. 2, 87, p. 381

fot. | photo domena publiczna



Obie mumie w 1866 roku zostały przekazane do nowo powołanego Muzeum Sztuk Pięknych i zapisane pod numerami 767 i 768: „nr inw. 767: mumija niewiasty z Egiptu bezpośrednio sprowadzona wraz z oryginalną trumną drewnianą i pokrowcem w trumnie lepionym z płótna, wartość 810 rubli” i „nr inw. 768: mumija dziecka, wartość 30 rubli”. Oprócz mumii wśród przedmiotów pochodzących z Egiptu w inwentarzu muzealnym można znaleźć: „wióro drzewne, znalezione na piersiach Mumii wyżej pod numerem 1 opisanej” i „tabliczkę drewnianą, znaną na piersiach tejże Mumii” (niestety obydwa obiekty przepadły). W następnym roku w spisie pojawiła się jeszcze mumia ibisa.

Określenie „mumija niewiasty” mogło wprowadzać w błąd i sprzyjać błędnej identyfikacji obiektu, o którym była mowa, tak jak stało się to we wcześniejszych publikacjach¹⁵. Momentem przełomowym okazało się opublikowanie tomu pt. *Kultura artystyczna Uniwersytetu Warszawskiego. Ars et educatio*, na którego użytek przeprowadzono szereg kwerend w dostępnych zasobach archiwalnych¹⁶. Dzięki rycinie zamieszczonej w czasopiśmie „Przyjaciel Dzieci” w 1862 roku udało się ostatecznie ustalić, o którą mumię chodzi (il. 3), choć duże rozbieżności dotyczyły właśnie określenia jej płci.

Na zamieszczonej w wspomnianym czasopiśmie ilustracji u góry widoczna jest pseudomumia dziecka, pod nią mumia – według podpisu – kobiety, poniżej zaś kartonaz (po lewej) i sarkofag (po prawej) z charakterystyczną kanciąstą głową o wydatnych uszach. W zacytowanym powyżej spisie kartonaz określony został jako „pokrowiec w trumnie lepiony z płótna”, sarkofag zaś to „oryginalna trumna drewniana”. W toku badań egiptologicznych ustalono, że kartonaz i sarkofag należały nie do kobiety, a do mężczyzny – kapłana Horusa i Thota o imieniu Hor-Dżehuti¹⁷. Kapłan ten żył w I wieku p.n.e. w miejscowości Dżeme (ob. Medinet Habu, na zachodnim brzegu Nilu naprzeciwko Luksoru)¹⁸. Zgodnie z obyczajem swej epoki pochowany został w pięknie zdobionym i złożonym kartonazu (którego delikatnie wymodelowana twarz mogła przyczynić się do fałszywego określenia płci), za to sarkofag był dość toporny, wręcz humorystyczny i stanowił rażący kontrast z subtelnie dekorowanym kartonazem (il. 4). Jak wykazały jednak najnowsze badania przeprowadzone w ramach Warsaw Mummy Project, jest to istotnie mumia kobiety i prawdopodobnie została umieszczona w kartonazu i sarkofagu w czasach nowożytnych przez sprytnego antykwariusza, by podnieść wartość całego zestawu. Co więcej, badania tomografem komputerowym wykazały, że kobieta była w ciąży¹⁹.

Oprócz mumii w inwentarzach Muzeum Sztuk Pięknych, w Dziale Archeologicznych Osobliwości, zostały zapisane 142 zabytki archeologiczne (116 w 1866, 25 w 1867 i jeden w 1868), które w całości zostały przekazane w roku 1869 do Muzeum Starożytności Hipolita Skimborowicza. Były tam tak przedziwne obiekty jak: „hamak; trzewiki po córce Jana III; koszula lapońska; parasol chiński; sztuciec obrzędowy tatarski; bazyliśzek bajeczny co oczyma zabija, z ryby Raja zrobiony; sajdak z bambusu olbrzymiego, tj. podłużna walcowata puszcza z jednego kolanka tej rośliny zawierająca 10 jadowitych strzałów, pokrywka w Europie dorobiona; kostur dzikich Amerykanów składający się z krzemienia naszczepionego w rozłupany koniec gałązki, itp.”²⁰.

W 1864 roku pojawiają się wzmianki o kolejnych mumiach podarowanych uniwersytetowi (a konkretnie Gabinietowi Zoologicznemu), przywiezionych przez hrabiów Branickich. Nie weszły one w skład zbiorów Muzeum Sztuk Pięknych (nie pojawiły się w jego inwentarzach), ale w 1869 roku trafiły do Muzeum Starożytności. O nowym darze donosiła prasa. W czasopiśmie „Biblioteka Warszawska” jest mowa o plonach naukowych wyprawy egipskiej

¹⁵ Zob. przyp. 7.

¹⁶ Zob. przyp. 11.

¹⁷ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 236805 MNW.

¹⁸ Adam Henzel, *Zbiory egipskie w Muzeum Narodowym w Warszawie*, „Sztuka i Praca” 1929, z. 25, s. 19–23; Irena Pomorska, *Kartonaz z Muzeum Narodowego w Warszawie nr inw. 17330*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1963, R. 7, s. 53–74; Marek Marciniak, *Cercueil anthropoïde de Horus-Thot au Musée National de Varsovie*, „Bulletin de l’Institut français d’archéologie orientale” 1964, t. 62, s. 87–101.

¹⁹ Wojciech Ejsmond et al., *A Pregnant Ancient Egyptian Mummy from the 1st Century BC*, „Journal of Archaeological Science” 2021, vol. 132, August [online], <<https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0305440321000418?via%3Dihub>>, [dostęp: 18 listopada 2021].

²⁰ *Spisok archieologiczeskich i drugih przedmiotam...*, op. cit.



Aleksandra i Konstantego Branickich zorganizowanej na przełomie 1863 i 1864 roku (wraz z profesorem Antonim Wagą), które oprócz zbiorów zoologicznych objęły „piękną mumię dorosłego mężczyzny, kości drugiej rozsypanej w drodze, które będą użyte na złożenie szkieletu; mumię ibisa, krokodyla, wiązczyki mumii drobnych krokodyliów”²¹. Nie był to pierwszy import mumii przez hrabiów Branickich. W 1860 roku aż trzy sarkofagi odbyły za sprawą Aleksandra Branickiego podróż z Aleksandrii przez Odesę: jeden do Krakowa, drugi do Wilna, trzeci być może do Suchoj²².

Dary Branickich z 1864 roku to zapewne dwa sarkofagi. Pierwszy z nich to sarkofag kapłana Amenhotepa z IV wieku p.n.e. (il. 5)²³; drugi należał do kapłana Dżed-Chonsu-juf-ancha z X wieku p.n.e. (il. 6)²⁴. Po badaniach i eksploracji w 1988 roku okazało się, że sarkofag Amenhotepa zawierał szczątki mumii, przemieszane wraz z fragmentami kartonażu, paciorkami z siatki mumiowej, amuletami itp. – nie wiadomo czy w wyniku XIX-wiecznych eksperymentów z rozwijaniem mumii, zniszczeń wojennych, czy działalności rabunkowej (starożytnej bądź nowożytnej)²⁵. Sarkofag Dżed-Chonsu-juf-ancha aż do konserwacji w latach dziewięćdziesiątych XX wieku był w fatalnym stanie – z uszkodzonym wiekiem i skrzynią w postaci niekompletnych desek. Nie zachowała się zawartość, być może od razu przekazano szczątki do Gabinetu Zoologicznego.

Kolejny sarkofag pojawił się w Warszawie w 1883 roku jako dar XIII ordynata na Zamościu. Informację podał „Tygodnik Ilustrowany”: „Mumia egipska w Warszawie. Gabinet zoologiczny tutejszego uniwersytetu otrzymał w darze od hr. Karola Zamojskiego z Paryża mumię, przywiezioną z Egiptu. W tych dniach nastąpiło otwarcie sarkofagu drewnianego i rozwinięcie spowitego Egipcjanina. Sarkofag sam nie przedstawia nic osobliwego, prócz zwykłych ozdób różnokolorowych i napisów hieroglificznych. Szczególniejszą tylko zauważono osobliwość po odwinięciu mnóstwa powijaków, w które mumia była owinięta. Ciało widocznie nie było zabalsamowane, tak jak to zwykle czynili Egipcjanie, chcąc przechować zwłoki zmarłych. Wewnątrz klatki piersiowej, na całej kolumnie pancerzowej, ukazały się grube warstwy żywicy balsamicznej, które wskazywać się zdają, że balsamowanie odbyło się tu w danym wypadku bardzo niedbale, przez nalanie grubego pokostu na kości, dla powstrzymania ich rozkładu. Czaszka, zachowana w dość dobrym stanie, przedstawia zwykły typ długogłowych Egipcjan. Sarkofag, wraz ze szczątkami płóciennych powijaków, oddano do tutejszego gabinetu starożytności”²⁶.

il. 4 | fig. 4

Mumia, kartonaż i sarkofag kapłana Hor-Dżehuti, 2. poł. I w. p.n.e., Muzeum Narodowe w Warszawie
 | The mummy, cartonnage and coffin of the priest Hor-Djehuti, 2nd half 1st c. BC, The National Museum in Warsaw

fol. I photo Zbigniew Doliński / Muzeum Narodowe w Warszawie

²¹ „Biblioteka Warszawska” 1864, wrzesień, t. 3, z. 9, s. 493–497.

²² Cecylia Zofia Gałczyńska, *Pierwsze sarkofagi egipskie w Polsce. Z historii zbiorów zabytków antycznych*, „Materiały archeologiczne” 2013, t. 39, s. 241–263. Gałczyńska przypuszcza, że fragment wieka sarkofagu z XXVI dynastii, znajdujący się obecnie w Muzeum w Bielsku-Białej, może pochodzić ze zbiorów w Suchoj.

²³ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 236804 MNW. Zob. A. Henzel, *Zbiory egipskie...*, op. cit., s. 24, 25; Elżbieta Dąbrowska-Smektała, *A Coffin of Amenhotep from National Museum in Warsaw (inv. no. 17329)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1980, t. 41, z. 2, s. 15–18.

²⁴ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 236806 MNW. Zob. A. Henzel, *Zbiory egipskie...*, op. cit., s. 24; Andrzej Niwiński, *21st Dynastie Coffins from Thebes*, Mainz 1988, s. 178, kat. nr 418; Monika Dolińska, *Sarkofag Dżed-Chonsu-juf-anch* [w:] *O konserwacji sztuki słów kilka...*, oprac. Dorota Ignatowicz, Zofia Wąsowska, Maciej Ciunowicz, Warszawa 1996, kat. nr 1.

²⁵ Andrzej Niwiński, *Excavations in a Late Period Priest's Mummy at the National Museum Warsaw. Preliminary Report* [w:] *Atti del VI Congresso Internazionale di Egittologia*, edited by Silvio Curto et al., vol. 2, Torino 1993, s. 353–361; idem, *Some Unusual Amulets Found on the Late Period Mummies in Warsaw and Cracow* [w:] *Egyptian Religion. The Last Thousand Years*, vol. 1, Leuven 1998, s. 179–190.

²⁶ „Tygodnik Ilustrowany”, 8 grudnia 1883, nr 49, s. 377.

il. 5 | fig. 5

Sarkofag kapłana
Amenhotepa,
III w. p.n.e., Muzeum
Narodowe w Warszawie
| The coffin of a priest
of Amenhotep,
3rd c. BC, The National
Museum in Warsaw

fot. | photo Zbigniew
Doliński / Muzeum
Narodowe w Warszawie





il. 6 | fig. 6

Sarkofag kapłana
Dżed-Chonsu-
-juf-ancha (przed
i po konserwacji),
ok. 1000–900 p.n.e.,
Muzeum Narodowe
w Warszawie
The coffin of the
priest Djed-khonsu-
iu-ef-anh (before
and after restoration),
c. 1000–900 BC,
The National
Museum in Warsaw

fot. I photo Zbigniew Doliński;
Piotr Ligier / Muzeum
Narodowe w Warszawie



Jeszcze do roku 2003²⁷ wydawało się, że chodzi tu o ostatni z sarkofagów, który znalazł się w zbiorach muzeum jako depozyt Uniwersytetu Warszawskiego – sarkofag śpiewaczki Amona Taj-achut z przełomu XI i X wieku p.n.e.²⁸. Sarkofag z wielobarwną dekoracją, dobrze zachowany, z grubszą odpowiada opisowi z gazety (il. 7). Sytuację zmieniły jednak badania z roku 2019 ukraińskiego egiptologa Mykoły Tarasenki, który zajął się historią sarkofagów kapłanów Amona z XXI dynastii, znalezionych w 1891 roku w grobowcu w Deir el-Bahari, zwanym Bab el-Gusus. Było to głośne na cały świat odkrycie, przytłaczające swoją skalą: oto znaleziono 153 zestawy sarkofagów (101 podwójnych – wewnętrzne i zewnętrzne oraz 52 pojedyncze sarkofagi), 110 skrzynek na uszebtī, 77 figurek Ozyrysa, drewniane stele i mnóstwo

²⁷ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 236807 MNW. Zob. Monika Dolińska, *Egipskie mumie i sarkofagi...*, op. cit., s. 453–454.

²⁸ A. Henzel, *Zbiory egipskie...*, op. cit., s. 20, 23–24; Elżbieta Dąbrowska-Smektała, *Coffin of Tay-akhuth, Chantress of Amun-Re*, „Rocznik Orientalistyczny” 1966, t. 30, z. 2, s. 7–17; A. Niwiński, *21st Dynasty Coffins from Thebes...*, op. cit., s. 178, kat. nr 421.

il. 7 | fig. 7

Sarkofag Taj-achut,
ok. 1069–945 p.n.e.,
Muzeum Narodowe
w Warszawie
| The coffin of
Tay-akhuth,
c. 1069–945 BC,
The National
Museum in Warsaw

fot. | photo Zbigniew
Doliński / Muzeum
Narodowe w Warszawie



innych obiektów z wyposażenia grobowego. Kedyw Abbas II Himli wpadł na pomysł, by obdarować tymi znaleziskami 17 krajów zaprzyjaźnionych z Egiptem. Była wśród nich Rosja, która otrzymała m.in. sześć sarkofagów²⁹. Dzięki badaniom Tarasenki wiemy, że jeden sarkofag z tej grupy został wysłany z Odessy do Warszawy w 1895 roku, otrzymał on numer 6 na sporządzonej wówczas liście dystrybucyjnej³⁰. Przekazano wtedy także skrzynkę na uszebti wraz z dziewięcioma figurkami (niestety nie ma ich teraz w zbiorach MNW), pozostałe obiekty trafiły do dziewięciu muzeów uniwersyteckich w Rosji³¹. Ustalenia uczonego potwierdziła zachowana w sarkofagu kartka z widniejącą na niej adnotacją: *V Impieratorskij Varszavskij Univiersitet, No. 6 Sarkofag*. Dotychczas widziano w niej tylko potwierdzenie faktu przynależności sarkofagu do zbiorów Uniwersytetu Warszawskiego (który w latach 1869–1915 nosił nazwę Cesarskiego)³².

Los opisanego w „Tygodniku Ilustrowanym” sarkofagu, przywiezionego przez hr. Karola Zamojskiego i ofiarowanego do uniwersyteckiego Gabinetu Starożytności, pozostaje nieznan, najwyraźniej nie został przekazany wraz z innymi sarkofagami do warszawskiego Muzeum Narodowego.

Wszystkie te mumie i sarkofagi – pseudomumia dziecka, sarkofag z mumią w kartonażu Hor-Džehuti, sarkofagi Amenhotepa, Džed-Chonsu-juf-ancha i Taj-achut – a także wiele innych obiektów, o których nie zachowały się żadne wzmianki, po I wojnie światowej znalazło się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Na wniosek Senatu akademickiego z dnia 31 października 1917 roku i za zgodą Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, część zbiorów Muzeum Archeologicznego (właśc. Gabinetu Archeologicznego, dawnego, wzbogaconego w kolejnych latach darami i zakupami Muzeum Starożytności Skimborowicza)³³ oddano w depozyt Muzeum Narodowemu m.st. Warszawy³⁴. Przekazanie odbyło się w kilku partiach w 1918 i 1919 roku. Muzeum wpisało wówczas do swojego inwentarza 326 zabytków (324 numery, w tym dwa podwójne). Wśród nich 45 pozycji (44 numery, w tym jeden podwójny), to 82 obiekty egipskie³⁵: 8 mumii i sarkofagów, 46 amuletów, 20 figurek, 3 sznury paciorków i 5 innych obiektów (kamień z piramidy, dwie cegielki kątowe, skrawki papirusa i tabliczka drewniana). Liczba 8 mumii i sarkofagów wzięła się stąd, że doliczono dwie mumie zwierzęce, a sarkofag i kartonaz z mumią Hor-Džehutiego policzono osobno³⁶. Oprócz

²⁹ Jadwiga Lipińska, *Bab el-Gusus. Cache-Tomb of the Priests & Priestesses of Amen*, „KMT. A Modern Journal of Ancient Egypt” 1993–1994, no. 4, s. 48–60; Rogério Sousa, Alessia Amenta, Kathlyn M. Cooney, *Introduction. Remembering the Tomb of the Priests of Amun* [w:] *Bab el-Gasus in Context. Rediscovering the Tomb of the Priests of Amun*, edited by Rogério Sousa, Alessia Amenta, Kathlyn M. Cooney, Rome–Bristol 2021, s. 11–30.

³⁰ Mykola Tarasenko, *U poszukach starožitnostej z daru chediwa. Dawnoegipetski pamiatniki XXI dinastii w muzejach Ukraini, Kijiv 2019* (*In Search of Antiquities from the Gift of Khedive. Ancient Egyptian Objects of the 21st Dynasty in the Museums of Ukraine*, English summary, s. 309–314).

³¹ M. Tarasenko, *U poszukach starožitnostej z daru chediwa...*, op. cit., s. 43–45; idem, *The Lot VI of Bab el-Gasus in the Light of the New Archive Documents* [w:] *Bab el-Gasus in Context...*, op. cit., s. 263–277.

³² E. Dąbrowska-Smektała, *Coffin of Tay-akhuth...*, op. cit., s. 7.

³³ Zob. przyp. 1.

³⁴ Odpis w Dziale Inwentarzy MNW.

³⁵ Tomasz Mikocki, Zbigniew E. Szafranski, *Uniwersyteckie zbiory starożytności* [w:] *Antyk na Uniwersytecie Warszawskim*, red. Jerzy Kolendo, Warszawa 1993, s. 147–170. Katalog ten zawiera drobne nieścisłości wynikające z braku dostępu do pełnej, nieodnalezionej jeszcze wówczas, dokumentacji.

³⁶ Prawidłową identyfikację obiektów z tego zespołu, rozdzielonych i pomieszanych na skutek kolejnych zawieruch wojennych, udało się odtworzyć dopiero w 2003 – zob. przyp. 7.



il. 8 | fig. 8

Kartonaż
Nehemes-Bastet,
ok. 945–715 p.n.e.
– stan przed wojną
(u góry) i obecnie
(na sąsiadującej
stronie), Muzeum
Narodowe w Warszawie
| The cartonnage of
Nehemes-Bastet,
c. 945–715 BC –
before the Second
World War (above)
and today (following
page), The National
Museum in Warsaw

fot. | photo Archiwum MNW,
Zbigniew Doliński / Muzeum
Narodowe w Warszawie

sarkofagów wywodzących się z Uniwersytetu Warszawskiego, do tworzącego się na nowo po I wojnie światowej Muzeum Narodowego trafił jeszcze jeden tego typu obiekt: kartonaż z kolekcji hr. Michała Tyszkiewicza, zamiłowanego podróżnika i kolekcjonera³⁷ (il. 8). Kartonaż ten, wraz z ok. 120 obiektami egipskimi z kolekcji Łohojskiej, przekazany został do muzeum w 1919 roku przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, które obiekty owe otrzymało w darze od Krystyny Brandt-Tyszkiewiczowej, wdowy po ostatnim właścicielu Łohojska. W latach 1861–1862 Tyszkiewicz podróżował po Egipcie, polował, zwiedzał, kupował zabytki z różnych źródeł i prowadził wykopaliska (częściowo legalnie, częściowo nielegalnie). Podczas pobytu w Luksorze wszedł w posiadanie mumii „pięknie malowanej po skrzyni z płótna klejonej”³⁸, zaopatrzonej do tego w liczne klejnoty. Mumia ta wraz z szeregiem innych obiektów (ale niestety bez klejnotów) posłana została do Łohojska, siedziby rodowej Tyszkiewiczów, a ostatecznie

³⁷ Monika Dolińska, *Looking for Baste Iret. The Cartonnage from the Collection of Michał Tyszkiewicz*, „Bulletin du Musée National de Varsovie” 2001(2006), R. 42, n° 1–4, s. 26–41.

³⁸ *Egipt zapomniany, czyli Michał hr. Tyszkiewicz* Dziennik podróży do Egiptu i Nubii (1861–1862), oprac. Andrzej Niwiński, Warszawa 1994, s. 245–247.

znalazła się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zapisano ją w inwentarzu jako „Pudło portretowe mumii egipskiej, [należące do] żony pisarza ze świątyni Horusa i Izdydy imieniem Baste Iret”. Kartonaż, poważnie uszkodzony w czasie II wojny światowej i błędnie powtórnie zinwentaryzowany, po konserwacji w 2001 roku częściowo odzyskał swój dawny blask³⁹, udało się także ustalić, z jakiej kolekcji pochodził i do kogo należał – do Nehemes-Bastet, żony pisarza Harsiesego (Hor-sa-Iset), mieszkanki Teb żyjącej na przełomie X i IX wieku p.n.e.⁴⁰.

Mumie, sarkofagi, kartonaże – które wypełniały XVIII-wieczne i wcześniejsze *cabinets de curiosités* – w XIX wieku trafiały również do polskich zbiorów. Tyle że na świecie w tym czasie powstawały już świetne, różnorodne kolekcje, na bieżąco opracowywane i w świadomy sposób wzbogacane. W Polsce zabytki egipskie z kategorii *curiosités* do kategorii obiektów sztuki i nauki przeszły dopiero po I wojnie światowej, stając się z czasem także jednym z największych atutów zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Warto na koniec przypomnieć słowa słynnego egiptologa Georges’a Legrain, który w 1894 roku we wstępie do opisu kolekcji Henriego Hoffmanna napisał: „Amatorzy starożytności podążają wszyscy tą samą drogą. Na początku swoje poszukiwania ograniczają wyłącznie do arcydzieł sztuki rzymskiej i greckiej, głęboko przekonani, że obok tak godnych podziwu dzieł nic innego nie zdoła ich zachwycić. Z biegiem lat ich gust staje się jednak bardziej wyrafinowany i niepostrzeżenie zwracają się w stronę sztuki egipskiej”⁴¹.



³⁹ Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 238435 MNW.

⁴⁰ M. Dolińska, *Looking for Baste Iret...*, op. cit., s. 28.

⁴¹ Georges Legrain, *Collections H. Hoffmann. Catalogue des antiquités égyptiennes*, Paris 1894, s. V.